

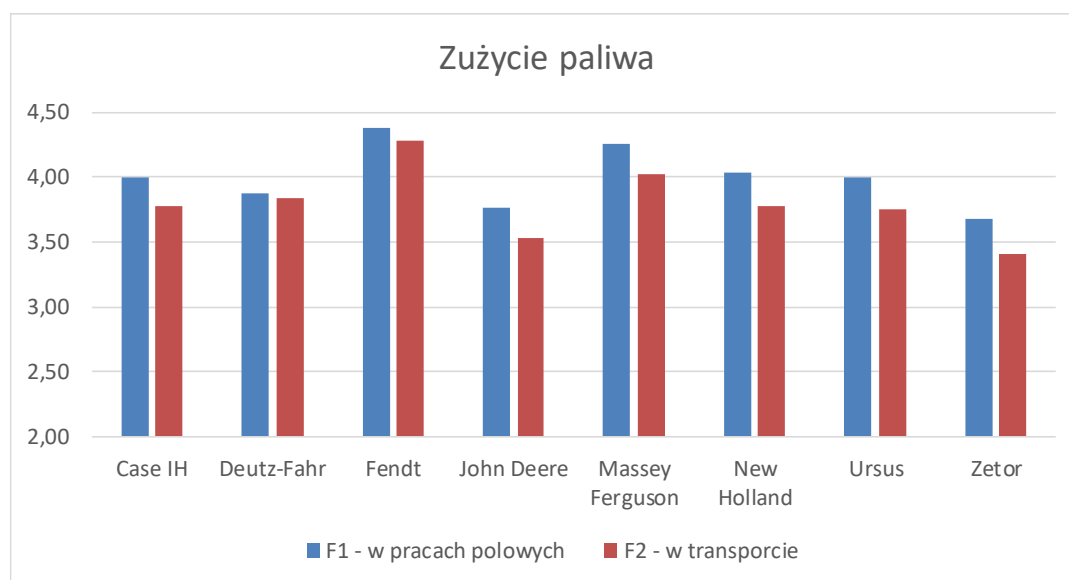
Cena to nie wszystko, aby być najlepszym trzeba być wszechstronnym i kompletnym – Raporty szczegółowe oceny ciągników rolniczych wg II edycji 2018 projektu NBOR

Okazuje się, że aby zająć dobre miejsce w rankingu końcowym, trzeba być dobrym w każdej kategorii i nawet niskie ceny zakupu czy części wymiennych nie gwarantują końcowego sukcesu. Dlatego też Ursusy i Zetory, choć bardzo popularne w Polsce nie zajmują pierwszych miejsc.

Zamieszczone tu wykresy i analizy powinny zainteresować wszystkich entuzjastów techniki rolniczej, a przede wszystkim potencjalnych klientów ciągników rolniczych. Wnioski z zamieszczonych wykresów powinni uwzględnić także producenci, wyniki w postaci konkretnych wskaźników wskazują jednoznacznie słabe punkty do poprawienia na tle konkurencji.

Podczas II już edycji oceny jakości ciągników rolniczych ich użytkownicy oceniali aż 51 kryteriów szczegółowych pogrupowanych w 4 kryteria główne o różnym wskaźniku ważności: funkcjonalność (42%), awaryjność (39%), ergonomia i bhp (13%) oraz estetyka (6%). Uwzględniając je wszystkie to najlepszym wskaźnikiem jakości spośród 8 ocenianych marek charakteryzują się ciągniki JD (lata produkcji 1989-2017), następnie MF (1981-2015), Fendt (1973-2014), NH (1998-2017), Case IH (1991-2017), D-F (1989-2017), Zetor (1985-2017) i Ursus (1972-2017). Co zadecydowało o takiej kolejności? Odpowiedź jest prosta – używając terminologii sportowej, trzeba być najlepszym wieloboistą, w tym przypadku 51-boistą.

Jednym z ważniejszych kryteriów funkcjonalnych przy ocenianiu pojazdów jest ich paliwożerność. W przypadku ciągników rolniczych trzeba ją zróżnicować tj. w pracach polowych F1 oraz transporcie F2 (ryc. 1 i 2).

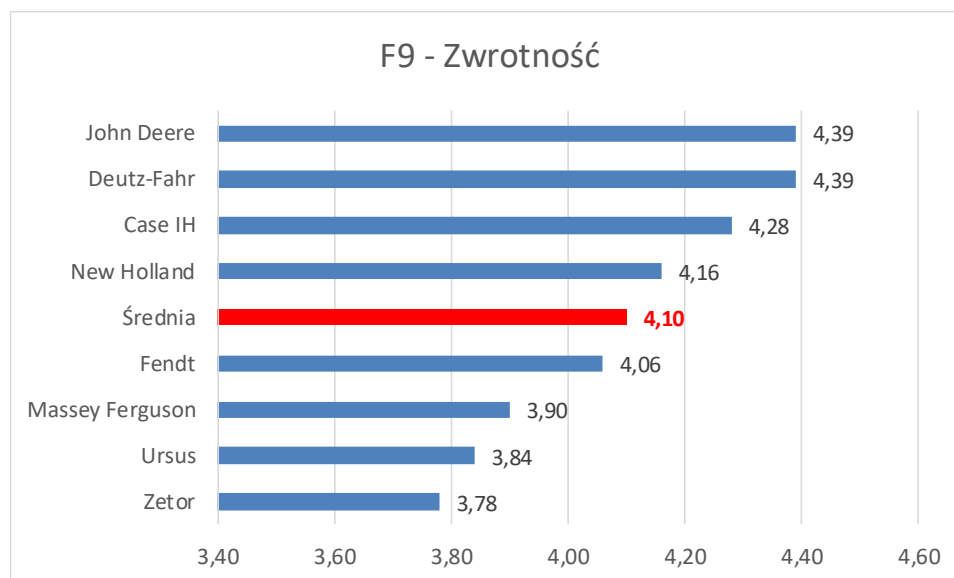


Ryc. 1. Ocena zużycia paliwa przez właścicieli 8 marek ciągników rolniczych w kolejności alfabetycznej

Bardzo dobrze punktują tu ciągniki Fendta i MF, NH, Ursusy i ciągniki Case, które uzyskały podobne dobre (ok. 4,00 w skali od 1,00 do 5,00) wskaźniki F1 i F2. Z kolei lider klasyfikacji generalnej JD jest uważany za dość „łasy” na ON i to zarówno podczas pracy z maszyną (tylko 3,76) jak i w transporcie (zaledwie 3,53). Podobne zdanie mają użytkownicy Zetorów, które spalają nieco więcej niż oczekiwania klientów (F1 = 3,68 i F2 = 3,41).

Można zauważyć ciekawy trend, a mianowicie wszyscy akceptują w większym stopniu (przyznają lepsze oceny) za zużycie paliwa podczas wykonywania prac polowych aniżeli w transporcie. To interesujące studium przypadku i trudne do wytłumaczenia. Co ciekawe podobny trend zaobserwowano już w I edycji z roku 2017.

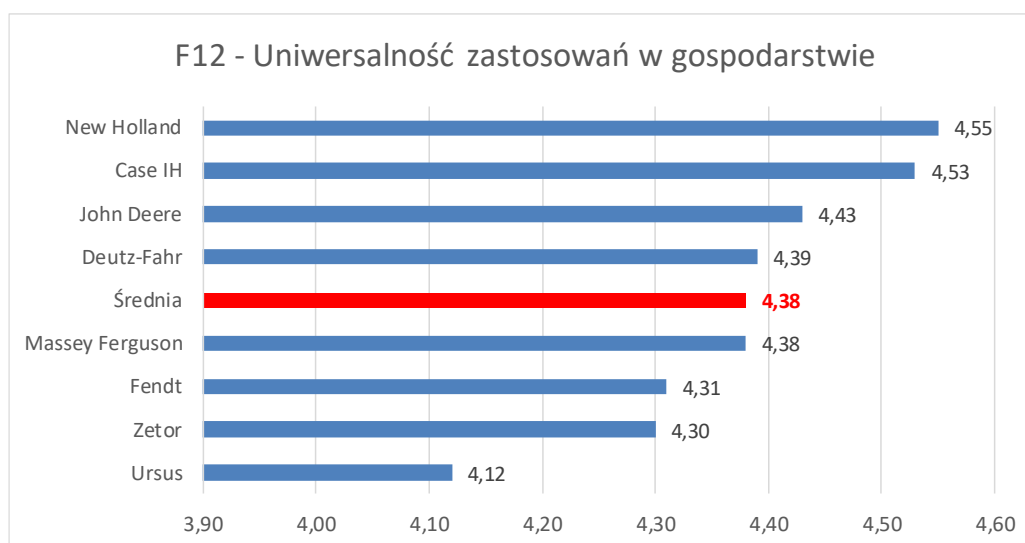
Ważnym ze względu na funkcjonalność, ale także bezpieczeństwo pracy ciągników rolniczych, jest ich zwrotność F9 (ryc. 2).



Ryc. 2. Ranking zwrotności 8 ocenianych marek ciągników rolniczych II edycji oraz wartość średnia

Według użytkowników za najbardziej zwrotne uchodzą w jednakowym stopniu ciągniki marki JD i D-F. Powyżej średniej sklasyfikowane zostały także ciągniki Case i NH. Natomiast najmniej zadowoleni z tego parametru są właściciele Zetorów i Ursusów.

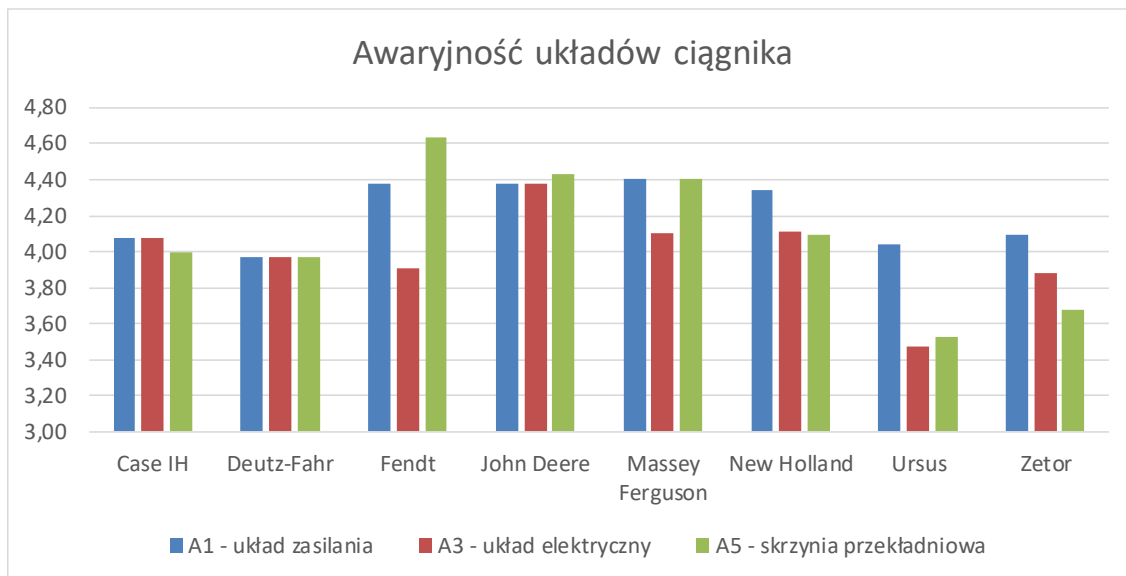
Większość ciągników rolniczych to pojazdy uniwersalne, które można agregatować z wieloma maszynami. W II edycji projektu NBOR ten parametr jakości ciągników rolniczych został uwzględniony po raz pierwszy. Jest to efekt Państwa interesujących uwag do I edycji z roku 2017. Okazuje się, że wszystkie marki w tej kategorii mają średni wskaźnik powyżej 4,00, co zdarza się bardzo rzadko (ryc. 3).



Ryc. 3. Klasyfikacja marek ciągników rolniczych według ich wszechstronności

Najbardziej uniwersalne okazują się ciągniki NH i Case IH, świetnie spełniają się w gospodarstwach o profilu mieszanym, roślinno-zwierzęcym.

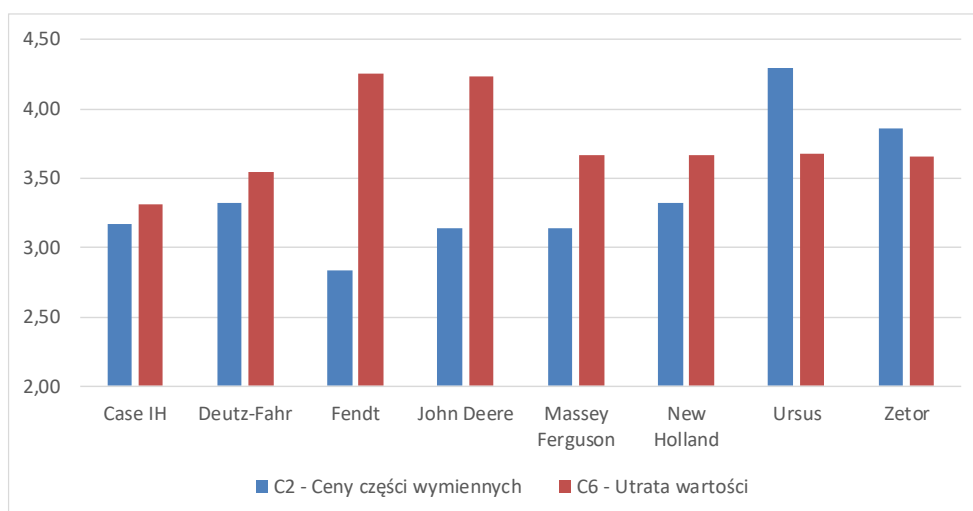
Kolejne trzy omawiane parametry są z kategorii Awaryjność zespołów i układów ciągników rolniczych. Są to: awaryjność układu zasilania - A1, awaryjność układu elektrycznego - A3 i awaryjność skrzyni przekładniowej - A5 (ryc. 4).



Ryc. 4. Wskaźniki awaryjności ocenianych marek ciągników rolniczych w kolejności alfabetycznej

Według użytkowników największą trwałością układu zasilania (A1) charakteryzują się ciągniki marki MF (4,40), niewiele mniej ustępują im marki JD i Fendt (po A1 = 4,38) oraz NH (4,34). Z kolei zdecydowanie najmniej awaryjny układ elektryczny posiadają ciągniki JD (A3 = 4,38), a na drugim biegunie w tej kategorii są ciągniki rodzimej produkcji (średni wskaźnik awaryjności tego układu to tylko 3,47 w skali 1,00-5,00). Nie dziwi bardzo dobry wskaźnik satysfakcji z niezawodności skrzyni przekładniowej ciągników marki Fendt (A5 aż 4,63). Rolnicy są zadowoleni z małej awaryjności skrzyni biegów także ciągników marki JD (4,43) i MF (4,40). I tym razem ranking zamykają Ursusy (3,53) i Zetory (3,68).

Wszystkie omówione parametry decydują bezpośrednio o jakości ciągników rolniczych (wpływają na wskaźnik jakości globalnej Q – patrz numer 9/2018 tap). W ostatecznym podjęciu decyzji zakupowych brane są oprócz cech typowo jakościowych także cechy niejakościowe z grupy C, takie przykładowo jak: ceny części wymiennych - C2 czy utrata wartości - C6 (ryc. 5).

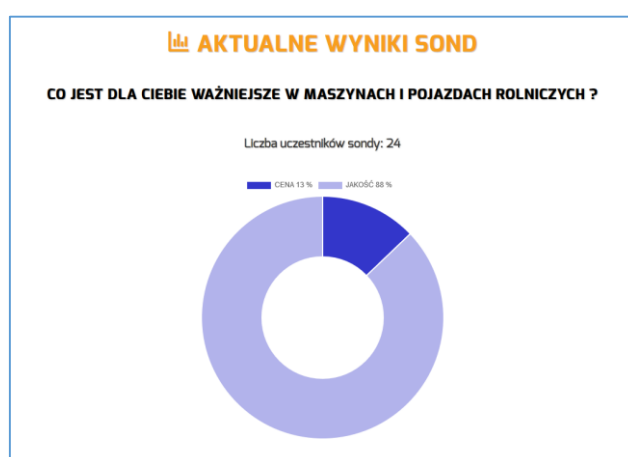


Ryc. 5. Wskaźniki cech niejakościowych C ocenianych marek ciągników rolniczych w kolejności alfabetycznej

Ceny części wymiennych do Ursusów są najtańsze spośród ocenianych marek, co przekłada się na bardzo dobrą wartość wskaźnika C2 = 4,30. Dobrze w tej kategorii ocenione zostały jeszcze Zetory (3,86), a pozostałe marki postrzegane są jako drogie w zakupie części na wymianę. Pod względem utraty wartości zdecydowanymi liderami są ciągniki marki Fendt (C6 = 4,25) i JD (4,23). Oznacza to, że łatwo je odsprzedać w dowolnym czasie i stanie technicznym w przeciwieństwie do pozostałych 6. marek.

Zapytania odnośnie pozostałych kilkudziesięciu parametrów ocenianych marek ciągników proszę kierować bezpośrednio do organizatorów projektu nbor.pl. Wkrótce III edycja oceny ciągników rolniczych, do której zapraszamy wszystkich chcących podzielić się swoimi spostrzeżeniami z ich eksploatacji.

Ostateczny ranking jest kompromisem między cechami z grupy Q i C, przy czym przy obliczaniu wskaźnika Q&C uwzględniono wagi w stosunku 75% do 25% na korzyść tych pierwszych. Z takim poglądem zgadza się większość ankietowanych (ryc. 6).



Ryc. 6. Prawie 90% uważa jakość maszyn i pojazdów rolniczych za ważniejszą od ich ceny, co jest zgodne z ogólnym przesłaniem autorów projektu NBOR

Karol Durczak, IIB UPP
kierownik projektu

1.11.2018 r.